

Biografistyka Pedagogiczna  
Rok 7 (2022) nr 1  
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399  
DOI: 10.36578/BP.2022.07.25

Małgorzata Latoch-Zielińska\*

## **Motyl uwięziony w kokonie**

**Joanna Pąk – niezwykła poetka i człowiek**

## **Butterfly Trapped in a Cocoon**

**Joanna Pąk – an Extraordinary Poet and Person**

**Abstract:** The aim of the article is to present the biography of Joanna Pąk, a contemporary poet suffering from CP (cerebral palsy) since birth. Thanks to the support of her family as well as her strong will and determination, she graduated not only from primary school, but also from high school and university. She writes with her right foot, has published 13 volumes of poetry, co-creates the Facebook page “Break stereotypes – about alternately abled” and runs her own page on Facebook. Her attitude can inspire everyone, not only disabled people. To present the profile of Joanna Pąk, references were made to her poetry, social media presence and other materials related to her activity in public sphere, which constitute the implementation of the concept of creative life orientations and a crip contestation of stereotypes about disability.

**Keywords:** Joanna Pąk, poetry, the concept of creative life orientations, social media, disability, stereotype, crip theory, Christian personalism.

\* Małgorzata Latoch-Zielińska (ORCID: 0000-0002-2481-6683) – dr hab. prof. Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej, pracuje w Katedrze Edukacji Polonistycznej w Instytucie Językoznawstwa i Literaturoznawstwa na Wydziale Filologicznym UMCS, kontakt: malgorzata.latoch-zielinska@mail.umcs.pl.

## Wprowadzenie

Niepełnosprawność jest przedmiotem licznych studiów teoretycznych i badań interdyscyplinarnych już od ponad trzydziestu lat. Złożoność wymienionego zjawiska znajduje odzwierciedlenie w mnogości modeli, definicji i podejść badawczych. Wśród nich znajdziemy tak zwany model medyczny, który dysfunkcje jednostki traktuje jako cechy negatywne, co prowadzi to do wykluczania osób z niepełnosprawnością z życia społecznego i zakłada podrzędną pozycję osoby niepełnosprawnej oraz konieczność dostosowania się do otoczenia społeczno-fizycznego. Model społeczny niepełnosprawności natomiast jej źródła znajduje w otoczeniu, co skutkuje położeniem akcentu na prawa osób z niepełnosprawnościami oraz wskazania zobowiązań społeczeństwa wobec takich jednostek. Warto tutaj przywołać trafną uwagę Agaty Bieleń i Wojciecha Dobrowolskiego, którzy piszą, iż „rozmawiając o niepełnosprawności w szczególności mamy na względzie relację między zdrowiem człowieka (biorąc pod uwagę jego wiek, płeć i wykształcenie), a społeczeństwem i środowiskiem, które go otacza”<sup>1</sup>. Najbardziej uniwersalne i podmiotowe podejście do osób z niepełnosprawnością zaproponowano w modelu interakcyjnym, w którym niepełnosprawność rozumie się jako „szerokie pojęcie obejmujące upośledzenie, ograniczenie aktywności i restrykcje uczestniczenia. Określa ono negatywne aspekty interakcji pomiędzy jednostką (z określonym stanem chorobowym) a czynnikami wpływającymi z kontekstu, w którym się znajduje jednostka (czynniki środowiskowe i osobowe)”<sup>2</sup>. W refleksji nad niepełnosprawnością nie można pominąć również interdyscyplinarnych studiów nad niepełnosprawnością, tzw. *disability studies* oraz podejścia badawczego określonego jako *crip theory*. „Celem *disability studies* jest krytyczna refleksja nad kategoriami takimi, jak opozycja samodzielności/niesamodzielności (*independence/dependence*), preferencjami estetycznymi obecnymi w danej kulturze, zdrowiem i jego definicjami, jak również problemem ableizmu, czyli irracjonalnego uprzedzenia wobec osób niepełnosprawnych (szczególnie w jego zawoalowanych formach) oraz wpływem tegoż na całokształt życia społecznego”<sup>3</sup>. Z kolei *crip theory*,

- 1 A. Bieleń, W. Dobrowolski, *Raport na temat interaktywnych modeli niepełnosprawności i możliwości ich adaptacji w warunkach polskich*, Wrocław 2011, s. 4.
- 2 W. Otrębski, *Niepełnosprawność – wybrane problemy i definicje*, w: *Rehabilitacja i pielęgnowanie osób niepełnosprawnych*, red. E. Rutkowska, Warszawa 2018, s. 4. (1-17),
- 3 A. Fidowicz, *Niepełnosprawność w polskiej literaturze dla dzieci XIX wieku*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ”, 4 (2016) s. 112, DOI: doi:10.4467/2084395XWI.16.032.6860.

zdaniem jednego z jej twórców, Roberta McRuera<sup>4</sup>, umożliwia badanie kultury w aspekcie niepełnosprawności, form, jakie w niej przyjmuje, pól, które opisuje. W teorii tej istotna jest refleksja nad pokonywaniem ograniczeń własnego ciała/umysłu oraz inne spojrzenie na kondycję i tożsamość człowieka z niepełnosprawnością, zwłaszcza w aspekcie jego cielesności rozważanej w opozycji sprawny/niepełnosprawny. Celem artykułu jest przedstawienie Joanny Pąk, współczesnej poetki od urodzenia chorującej na dziecięce porażenie mózgowie (MPD). Aby zaprezentować sylwetkę autorki, odwołano się do twórczości poetyckiej, działalności w mediach społecznościowych oraz innych materiałów dotyczących jej aktywności w przestrzeni publicznej. Dokonania Pąk są praktyczną realizacją założeń koncepcji twórczych orientacji życiowych. Odniesienie jej postawy życiowej do teorii *crip* pozwala na nieco inne, szersze spojrzenie na kategorię niepełnosprawności<sup>5</sup>.

### Niepełnosprawność to wyzwanie

Człowiek z niepełnosprawnością jest dokładnie taki jak my. Każdy z nas dźwiga kalectwa różnego rodzaju. Każdy z nas potrzebuje być kochany, potrzebuje szacunku, bliskich przyjaciół, miejsca, które nazwać można „u siebie”, czułości, potrzebuje rodziny czy wspólnoty, ludzi, do których ma całkowite zaufanie, potrzebuje odczuwać, że ludzie ci go kochają i chcą jego rozwoju<sup>6</sup>.

Słowa Jeana Vaniera<sup>7</sup> mogą stanowić trafne podsumowanie dotychczasowego życia Joanny Pąk, bohaterki niniejszego tekstu. Jej biografia stanowi z jednej strony przykład, jak wielkie znaczenie dla osób z niepełnosprawnością (i nie tylko) ma wsparcie najbliższych osób. Jak dzięki niemu kształtuje się charakter jednostki, która przy pomocy rodziny oraz kierując się wewnętrzną motywacją

4 M. McRuer, *Crip Theory: Cultural Signs of Queerness and Disability*, New York 2006.

5 Odwołanie się do teorii *crip* pozwala podkreślić aktywność jednostki w budowaniu tożsamości osoby z niepełnosprawnością, podkreślenie jej wyjątkowości, nieskupianie się wyłącznie na aspekcie wykluczenia, czy piętna, co jest przedmiotem licznych badań z obszaru m.in. pedagogiki specjalnej czy dotyczących stereotypów i stygmatyzacji osób z niepełnosprawnościami.

6 J. Vanier, *Cierpienie osoby upośledzonej umysłowo*, w: *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 1988, s. 19.

7 Jean Vanier to inicjator powołania wspólnot L'Arche i *Wiary i Światła*, w których ludzie pełnosprawni dzielą życie z niepełnosprawnymi. Vanier działał aktywnie na rzecz obrony niepełnosprawnych oraz budowania ich pozytywnego wizerunku w społeczeństwie; A. S. Constant, *Jean Vanier. Biografia*, tłum. K. i P. Wierchosławscy, Kraków, 2015.

i determinacją, rozwija swoje talenty i pokonuje kolejne bariery. Z drugiej zaś udowadnia, iż niepełnosprawność nie wyklucza walki o siebie, o godne życie, o prawo do szczęścia, zwłaszcza gdy walka ta stanowi realizację w praktyce koncepcji twórczych orientacji życiowych (TOŻ). Jak zauważa Agata Cudowska:

Człowiek prezentujący twórcze orientacje życiowe zawsze w jakiś sposób wykracza poza siebie, poza to, co jest dane i zastane. Wydaje się, że to „wykraczanie” jest istotą rozwoju, a więc także generowania twórczego stosunku do życia. Budując własny świat w zgodzie z sobą, realizuje swój twórczy potencjał, dokonując transgresji<sup>8</sup>.

Cudowska pisze, iż inspiracji do stworzenia koncepcji TOŻ dostarczyły jej prace licznych autorów podkreślających znaczenie twórczości w życiu człowieka<sup>9</sup>. Na ich gruncie wyrosła koncepcja traktująca rozwój osobisty człowieka jako proces w dużej mierze zależny od twórczego stosunku do życia. Rozwój nie jest możliwy bez zaangażowania i aktywności jednostki, która musi być stymulowana przez środowisko. Twórcze działania są warunkowane następującymi czynnikami: „potrzeba poznawcza, ciekawość, zdziwienie, dążenie do doskonałości, czy duma z możliwości przekraczania granic, których nikt do tej pory nie przekroczył”<sup>10</sup>. Warto dodać, iż zdaniem badaczki duży wpływ na kształtowanie twórczych orientacji życiowych jednostki mają warunki życia, szczególnie w dzieciństwie, „kiedy to wielką rolę w postrzeganiu siebie i świata odgrywają znaczący Inni”<sup>11</sup>. Znaczącymi Innymi w tym okresie są m.in. rodzice, którzy, stwarzając w rodzinie klimat bezpieczeństwa, ciepła, stabilności emocjonalnej, wzajemnego zaufania i wsparcia, umożliwiają dziecku rozwój twórczego potencjału. Cudowska uznaje, że

[...] inni ludzie, ich działanie, współbycie i współodczuwanie mogą być istotnym impulsem wyzwalamym aktywność jednostki w procesie samo-realizacji. Człowiek sam stawia przed sobą idee, ku którym dąży, co nie wyklucza roli mediacyjnej lub inspirującej innych osób [...] Zawsze jed-

8 A. Cudowska, *Kształtowanie twórczych orientacji życiowych w procesie edukacji*, Białystok 2004, s. 99.

9 Autorka wskazuje m.in. prace: Michaiła Bachtina, Erika H. Eriksona, Jerome’a S. Brunera, Martina Bubera, Carla Rogersa, Abrahama Maslowa, Ericha Fromma, Józefa Kozielskiego, Ireny Wojnar, Zygmunta Baumana, Kazimierza Obuchowskiego, Edwarda Nęcki.

10 A. Cudowska, *Kształtowanie twórczych orientacji życiowych*, s. 101.

11 Tamże, s. 137.

nak samorealizacja i samorozwój oznaczają wyzwalamie się z ograniczeń wewnętrznych i zewnętrznych oraz wykorzystywanie własnego potencjału kreatywnego do budowania swego miejsca w świecie<sup>12</sup>.

Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, iż Joanna Pąk, która będzie wkrótce obchodzić 35-lecie pracy twórczej, wcieliła w życie założenia koncepcji twórczych orientacji życiowych. „Pierwszy wiersz napisałam w wieku 11 lat. Poezja stała się moim sposobem na komunikację ze światem” – wspomina Joanna<sup>13</sup>. Trudno uwierzyć, iż posługując się jedynie prawą stopą, wydała do tej pory 13 tomików wierszy, napisała wiele artykułów do czasopism i portali internetowych. Od 2007 r. należy do Związku Literatów Polskich. Została uhonorowana licznymi nagrodami i odznaczeniami. Dwukrotnie zdobyła główną nagrodę i tytuł „Talent Roku 2001” i „Talent Roku 2003” w Jesiennych Debiutach Poetyckich. W 2007 r. otrzymała wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim organizowanym przez RSTK Świdnik. Od Związku Literatów Polskich otrzymała brązowy Wawrzyn Literacki za całokształt twórczości. W 2014 r. została odznaczona Medalem Prezydenta Miasta Lublin za wieloletnią działalność społeczną oraz szczególne osiągnięcia literackie, a burmistrz Miasta Świdnik przyznał jej odznaczenie „Amicus Civitatis – Przyjaciel Miasta”. Nadano jej również tytuł „Lady D. regionu Lubelskiego” w konkursie im. Krystyny Bochenek. Została także wyróżniona w konkursie „Człowiek bez barier”.

### Moje życie jest kontrastem<sup>14</sup>

W pierwszym tomiku poetki pt. *Kwiaty z Getsemani* z 1996 r. znajdziemy niezwykle istotny dla zrozumienia jej poezji i życia wiersz pt. *Autobiografia*:

Urodziłam się z krzykiem  
przeczuwając swój los.  
Potem było dzieciństwo  
pełne zabawek i kwiatów  
matczynych łez  
osuszanych pełnym nadziei rytmem  
ojcowskiego serca  
i prognozami ludzi w kitlach

12 Tamże, s. 113–115.

13 A. Stefanek, *Joanna*, <https://lajf.info/joanna/>, dostęp: 11.02.2022.

14 Wyrażenie pochodzi z wywiadu udzielonego przez Pąk.

Jeszcze dziś czuję w ustach  
gorzki smak ziół  
które miały być cudotwórcze  
Nadzieje moje zwiędły jak te zioła<sup>15</sup>.

Autorka wstępu do tomiku, Danuta Kurczab uważa, iż zamieszczone tam utwory:

[...] wyrastają z potrzeby osvajania świata, scalania jego rozbitego obrazu. Z upartego poszukiwania sensu, który zespoliłby wszystkie sprzeczności, między którymi rozpięte zostało życie Joanny. Poezja staje się tu źródłem nawiązania dialogu z losem, który narzuca ograniczenia, krępuje nadmiar sił, możliwości i pragnień<sup>16</sup>.

Należy się zgodzić z tak postawioną tezą. Lektura kolejnych wierszy pokazuje dramatyczne rozdarcie pomiędzy marzeniami a niemożnością ich realizacji. Jednak nie prowadzi to do odrzucenia świata, wręcz przeciwnie, przynosi odpowiedź, jak funkcjonować w tej trudnej rzeczywistości. Dla Joanny rozwiązaniami okazały się aktywność twórcza i działalność społeczna, walka ze stereotypowym widzeniem niepełnosprawności, walka o swoją kobiecość, prawo do normalności. Jak stwierdza jej przyjaciółka i jednocześnie dziennikarka Anna Dąbrowska:

Aśka jest normalną kobietą, która ma swoje marzenia, zmartwienia i lęki, ale także potrzeby. Tak jak każda kobieta lubi ładną bieliznę, lubi się pomalować i wyglądać kobieco, czyli założyć mini i ładne buty. Jedyną rzeczą, która ją ogranicza, jest jej ciało, nic więcej<sup>17</sup>.

Jej zgoda na świat jest jednocześnie niezgodą na inne traktowanie. We wstępie do tomu *Znamię* Joanna pisze:

Niektórzy ludzie widzą tylko wózek inwalidzki i z jego perspektywy oceniają mój stan psychiczny. Widzą też zniekształcone moje ciało, które jeszcze bardziej utwierdza ich w przekonaniu o słuszności wydawanej opinii. Tak

15 J. Pąk, *Kwiaty z Getsemani*, Lublin 1996, s. 17.

16 D. Kurczab, *W ogrodzie Getsemani kwitną kwiaty*, w: J. Pąk, *Kwiaty z Getsemani*, s. 4.

17 A. Stefanek, *Joanna*, <https://lajf.info/joanna/>, dostęp: 11.02.2022.

powstają stereotypy o osobach z niepełnosprawnością [...] Wiem, że znamię choroby będzie na mnie, jednak dzięki tej książce być może będę lepiej rozumiana nie tylko ja, ale także moi niepełnosprawni przyjaciele<sup>18</sup>.

W wierszu *Znamię* ze wspomnianego tomu mówi, iż od „narodzin nosi w sobie znamię choroby... jest naznaczona spastycznością ciała, do której każdy już się przyzwyczaił. Każdy... poza mną”<sup>19</sup>.

W innym pyta, „czy widzisz we mnie kobietę?” Skąd takie pytanie? Odpowiedź pada w kolejnych wersach tekstu: „ubrana w «małą czarną» czuję skrzydła u ramion podcięte przez los. Skrzydła – symbol wolności ogranicza zimny, bezduszny wózek. To on moją kobiecość przysyłania”<sup>20</sup>. Joanna marzy, jak każdy, o miłości, bliskości, przecież, jak mówi w jednym z wywiadów<sup>21</sup>, nie jest ulepiona z innej gliny. Samotność bywa bardzo dojmująca, dlatego nie dziwi wyznanie z kolejnego wiersza:

Jak żyć w świecie milczenia  
w świecie tęsknoty za drugim człowiekiem?  
Chociaż ziemia jest pełna istnienia  
to tak naprawdę sam jesteś.  
Dni w samotności płyną donikąd  
i bez znaczenia staje się wszystko  
w ogromie świata widzisz swą szarość.  
Zabrakło słowa tylko jednego  
które swym brzmieniem pobudza serca  
Brakuje w tłumie kogoś bliskiego  
brak jest miłości – niczego więcej<sup>22</sup>.

Jej warsztat pracy składa się z komputera, dostosowanej do jej potrzeb myszki i długopisu, który trzyma pomiędzy palcami prawej stopy. Dodajmy, że będąc

18 J. Pąk, *Znamię*, Koszalin 2013, s. 5–6.

19 Tamże, s. 15.

20 Tamże, s. 29.

21 M. Jaszak, *Niepełnosprawna poetka ze Świdnika: Nie jestem z innej gliny*, [https://kurierlubelski.pl/niepelnosprawna-poetka-ze-swidnika-nie-jestem-z-innej-gliny/ar/389394?id\\_post=9664807&ocena=plus#](https://kurierlubelski.pl/niepelnosprawna-poetka-ze-swidnika-nie-jestem-z-innej-gliny/ar/389394?id_post=9664807&ocena=plus#), dostęp: 11.01.2022.

22 J. Pąk, *W pałacu moich marzeń*, Sandomierz 2005, s. 8.

osobą z niepełnosprawnością ruchową, całkowicie uzależnioną od pomocy innych, ukończyła nie tylko szkołę podstawową i liceum, ale również pedagogikę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tworzy nie tylko poezję. Pisze także felietony dla miejskiego portalu „Świdnik – wysokich lotów!”. Jej teksty ukazywały się m.in. w czasopiśmie „Apostolstwo Chorych”, „Jasna Góra” czy „Echo Ojca Bernarda”. Droga do tych osiągnięć nie była prosta. Jej poetycką egzemplifikację znajdziemy w tomie *Wspólna droga*<sup>23</sup>, wydanym w 2006 r. Tomik zawiera 14 rozmyślań pasyjnych autorki, będących kolejnymi stacjami Drogi Krzyżowej. Już w pierwszym znajdziemy poruszające wyznanie:

[...] Mój Panie Jezu!  
 Życie moje zaczęło się od wyroku...  
 „Debilizm”?  
 Wyrok, czy mylna diagnoza?  
 Przecież myślałam,  
 kochałam nie inaczej niż inni... zdrowi<sup>24</sup>.

Joanna urodziła się z MPD. Lekarze stwierdzili, iż nie ma ona szans na normalny rozwój emocjonalno-psychiczny, wskazali wprost na niepełnosprawność intelektualną<sup>25</sup>. Dzięki determinacji matki poetka rozpoczęła edukację w szkole podstawowej, wtedy też z pomocą nauczycielki nauczania początkowego, Iza-

23 Tamże, *Wspólna droga*, Sandomierz 2006.

24 Tamże, s. 9.

25 Sytuacja ta przypomina inspirowany prawdziwymi wydarzeniami film Macieja Pieprzycy „Chce się żyć”. Jego bohater, również cierpiący na MPD Mateusz, został „spisany na straty”, lekarze nie dawali żadnych szans na rehabilitację i rozwój. „To roślina” – brzmiał wyrok. Na szczęście Mateusz, podobnie jak Joanna, miał wspierających rodziców, którzy nie uwierzyli w diagnozę. Możemy też przywołać bohaterkę książki *W więzieniu ciała*, ukrywającą się pod pseudonimem Barbarę Jeżowską, również cierpiącą na MPD, która w wieku 43 lat zdecydowała się opowiedzieć o swoim losie naznaczonym niepełnosprawnością. Kobieta nie miała takiego wsparcia w rodzinie jak Mateusz i Joanna, najbliżsi nigdy nie zaakceptowali choroby córki, nie otoczyli jej miłością, nie zapewнили właściwej opieki. „Od najmłodszych lat nosiłam w sobie poczucie winy, że sprawiłam mamie zawód, rodząc się niepełnosprawna... czułam, że mama nie cieszy się mną [...] Samotność. To uczucie towarzyszyło mi od samego początku” pisze; B. Jeżowska, *W więzieniu ciała*, Warszawa 2013, s. 17–19.

beli Kunc, nauczyła się pisać prawą stopą. Tak Joanna wspomina w wywiadzie walkę o prawo do edukacji:

Mamę kosztowało wiele wysiłku, aby uzyskać zgodę kuratorium na naukę. Zadawali głupie pytania, typu, dlaczego mama chce mnie posłać do szkoły. Ja sama musiałam przejść wiele badań psychologicznych. Bardzo mnie to dziwiło. Moje koleżanki nie musiały się tłumaczyć z tego, że chcą się uczyć<sup>26</sup>.

O tych traumatycznych doświadczeniach mówi w rozmyślaniu *Stacja x*:

Mój Bolesny Panie!  
Ja również od najmłodszych lat życia stawałam naga  
Przed konsylium lekarskim.  
Nikogo nie interesowały moje odczucia.  
Dla większości lekarzy byłam tylko patologicznym  
Przypadkiem.  
Nikt się nie liczył z moim odczuciem wstydu i lęku.  
Jedynym środkiem mojej obrony był płacz,  
Odbierany jako objaw hysterii<sup>27</sup>.

O tym, że nie było łatwo w ogóle rozpocząć edukację, wspomina także matka Joanny: „nikt w latach siedemdziesiątych nie wyobrażał sobie takich dzieci w normalnej szkole. To było upokarzające”<sup>28</sup>. Trzeba w tym kontekście podkreślić, iż środowisko rodzinne okazało się w przypadku Joanny szczególnie istotne. Wojciech Chudy uważa, iż każda rodzina w momencie pojawienia się potomka musi podjąć wyzwanie będące odpowiedzią na wartość osoby, a „odpowiedzialność za dziecko – jego byt i rozwój – wynika z podstaw metafizycznych”<sup>29</sup> i powinna przejawiać się poprzez czyny. Bliscy Joanny sprostali wyzwaniu i to dzięki nim poetka mogła i może nadal realizować swoje marzenia i plany. Matce poświęciła jeden z kolejnych wierszy z tomu *Wspólna droga*:

Kochany Panie!  
Mnie też dałeś Matkę.

26 M. Jaszak, *Niepełnosprawna poetka ze Świdnika*.

27 J. Pąk, *Wspólna droga*, s. 23.

28 Tamże.

29 W. Chudy, *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*, oprac. A. Szudra, Lublin 2009, s. 156.

Od dzieciństwa jest przy mnie – kocha!  
 Chwytam jej spojrzenie pełne miłości.  
 Jej obecność na mojej drodze jest łaską<sup>30</sup>.

W innym liryku dziękuje obojgu rodzicom:

Za każdą życia najmniejszą chwilę,  
 Za słońce kwiaty i za motyle,  
 co umiły dziecięce lata  
 i za dwa słowa: Mama i Tata<sup>31</sup>.

Mamie i zmarłemu przedwcześnie tacie dedykuje również wiersze z tomu *Miłość jest nadzieją*<sup>32</sup>. O matce mówi, że jest jej skrzydłem, dzięki któremu szybkuje wysoko, jest wszystkim na tej ziemi, dzięki niej dojdzie tam, gdzie sama nie może<sup>33</sup>. Pięknie jej poświęcenie ujmuje w lapidarny sposób w tekście *Zdobywanie* z tomu *Obok mnie*:

Nie poniosły mnie nogi  
 nie poniosły mnie buty  
 poniosły mnie tylko  
 ręce mojej matki<sup>34</sup>.

Renata Juśkiewicz, autorka wstępu do tomu *Słowa zebrane z przestrzeni*<sup>35</sup> uważa, iż poetka wynosi swą matkę na piedestał świętości, gdyż dzieląc z córką ziemskie cierpienie, jest ona niczym Matka Chrystusa:

Odkąd pamiętam zawsze jesteś przy mnie  
 w radosnych i smutnych dniach [...]
 Nadal idziemy przez życiowe burze  
 razem odpieramy wichry, nawałnice  
 oby tak było Mamo jak najdłużej<sup>36</sup>

30 J. Pąk, *Wspólna droga*, s. 13.

31 Taż, *W pałacu moich marzeń*, Sandomierz 2005, s. 44.

32 Taż, *Miłość jest nadzieją*, Lublin 2003.

33 Taż, *Jesteś moim skrzydłem*, w: *Miłość jest nadzieją*, s. 24.

34 Taż, *Obok mnie*, Sandomierz 2013, s. 83.

35 Taż, *Słowa zebrane z przestrzeni*, Sandomierz 2007.

36 Taż, *Odkąd pamiętam*, w: *Słowa zebrane z przestrzeni*, s. 70.

Tomik ten autorka kieruje właśnie do matki, która obdarowuje córkę „spojrzeniem, uśmiechem, słowem, z których czerpie ona siłę, radość i nadzieję”<sup>37</sup>. Jej silny związek z matką odnajdziemy również w ostatnim tomie poetyckim Joanny *Światłocienie*<sup>38</sup>. Oto jeden z najbardziej wzruszających tekstów skierowany do matki:

Dałaś mi swoje ręce,  
abym mogła pisać stopami.  
Dałaś mi swoje stopy,  
abym zwiedzała świat.  
Dałaś mi serce,  
abym kochała przyjaciół  
i Ciebie – Mamo!<sup>39</sup>

W wielu tekstach odnajdziemy tęsknotę za zmarłym ojcem, Joanna wyraża w nich niepewność, czy go jeszcze spotka<sup>40</sup>, nie może pogodzić się z tym, że nie widzi go już snach<sup>41</sup>. Dzięki rodzinie i przyjaciołom Joanna ma szansę na normalne życie, często podkreśla ich znaczenie w codziennym życiu:

Każdy z nas ma inne spojrzenie na chorobę, cierpienie, sens życia. Nie chcę się wymądrzać ani nikogo pouczać, bo każdy z nas ma swój sposób na życie. Moja choroba nie jest dla mnie tragedią, dopóki mam kochaną mamę, rodzinę i przyjaciół. To oni sprawiają, że jest mi łatwiej funkcjonować<sup>42</sup>.

Karolina Mazur we wstępie do tomiku *Pejzaże myśli rozproszonych*<sup>43</sup> wspomina, iż poezję Joanny można scharakteryzować jako twórczość odnajdującą nadzieję na wieczność w pamięci i miłości, cechującą się mądrą pokorą, znajdującą sens życia, cierpienia i niepełnosprawności w małych codziennych radościach, przyrodzie, wreszcie Bogu, bliską franciszkańskiej filozofii życia<sup>44</sup>. Słowa

37 Taż, *Słowa zebrane z przestrzeni*, s. 39.

38 Taż, *Światłocienie*, Sandomierz 2021.

39 Tamże, s. 55.

40 Taż, *Sen*, w: *Miłość jest nadzieją*, s. 25.

41 Taż, *\*\*\* Ojcu w 20 rocznicę śmierci*, w: taż, *Obok mnie*, s. 15.

42 M. Jaszak, *Niepełnosprawna poetka ze Świdnika*.

43 J. Pąg, *Pejzaże myśli rozproszonych*, Sandomierz 2009.

44 K. Mazur, *Słowo wstępne*, w: J. Pąg, *Pejzaże myśli rozproszonych*, s. 5–23.

te można odnieść do samej poetki, której życie dowodzi autentyczności przelewanych na papier myśli. Joanna to niepoprawna optymistka, osoba, dla której niepełnosprawność stanowi wyzwanie, nie załamuje, a motywuje, nadaje głębszy sens kolejnym dniom, bo, jak mówi:

Jeśli zostaliśmy powołani do życia, to nie jest ono pozbawione sensu i dla każdej jego chwili warto jest żyć. Akceptacja mojej twórczości przez czytelników jest napędem, zachętą do twórczego rozwijania się, dalszego życia. Pisanie wierszy to właśnie moja praca, ponieważ w innym zawodzie nie mogę się zrealizować ze względu na swoją fizyczną niepełnosprawność. Ksiądz Jan Twardowski w swoim wierszu napisał „... gdy Pan Bóg drzwi zamyka, to otwiera okno”. Wierzę, że jeśli Bóg z jakichś powodów zamknął mi drzwi świata, to otworzył mi okno poezji<sup>45</sup>.

Nadzieja to nieodłączny towarzysz jej egzystencji i częsty motyw jej poezji:

Wieczorami –  
połykam gorzką pigułkę dnia,  
popijam ją syropem nadziei  
na lepsze jutro<sup>46</sup>.

W jednym z wywiadów Joanna stwierdziła:

Moje życie jest kontrastem. Widzą to ci, którzy są ze mną na co dzień i którzy mi pomagają. Nie jestem w stanie sama zrobić kroku, ani samodzielnie napić się kawy, ale mogę zapisywać stopą swoje emocje: radości, smutki, rozczarowania. W ten sposób komunikuję się ze światem. W mojej twórczości można wyczytać, co mnie cieszy, smuci i to, czego pragnę. To poezja pomogła mi wejść do świata ludzi zdrowych. Jestem wdzięczna Panu Bogu, losowi za tę możliwość<sup>47</sup>.

Trzeba zdecydowanie podkreślić, iż wiara stanowi jeden najważniejszych fundamentów życia i motywów twórczości Joanny Pąk. Bezpośrednie zwroty do Boga

45 M. Jaszak, *Niepełnosprawna poetka ze Świdnika*.

46 J. Pąk, *Lekarstwo*, w: *Pejzaże myśli rozproszonych*, s. 43.

47 *Cale moje życie jest kontrastem*, [https://www.swidnik.pl/cale-moje-zycie-jest-kontrastem/?fbclid=IwAR2nbAZA2JM-PzyNawqj0os\\_js6pd8bIYYdLKLjr9U\\_HoJY87w5nhontNYk](https://www.swidnik.pl/cale-moje-zycie-jest-kontrastem/?fbclid=IwAR2nbAZA2JM-PzyNawqj0os_js6pd8bIYYdLKLjr9U_HoJY87w5nhontNYk), dostęp: 11.02.2022.

znajdziemy w wielu jej tekstach. Jej utwory są utrzymane w tonacji modlitewnej, czasem inicjują intymną rozmowę, podczas której padają pytania o sens cierpienia, podziękowanie za otrzymane dary, piękno świata. Pąk widzi w Bogu, podobnie jak Jan Kochanowski, wielkiego Artystę i Kreatora. Znajdziemy w jej poezji wiele tekstów – zachwyty nad światem, który stworzył, tak jak chociażby w utworze *Psalm wiatru*, w którym wiatr „śpiewa w czuprynach drzew pochwalny Psalm radosny, że Bóg dał nam ziemię piękną”<sup>48</sup>. Z kolei w innym wierszu „mgła snuje się w podartej sukience utkanej z białej przestrzeni, zszytej nikłymi nićmi babiego lata [...] jesień w posagu sypie jej złote liście pod stopy i rdzawe perły kasztanów”<sup>49</sup>. W *Jesiennym naturze* z kolei „niebo otwiera powieki chmur niekiedy spada łza na ziemię”<sup>50</sup>. Bóg jawi się we wszystkim, co stworzył:

Jesteś Panie w głosach świata  
w szumie lasu jezior głębiach  
w zlocie słońca kruchych kwiatkach  
w śpiewie ptaków w polnych świerszczach  
Głos Twój Panie słyhać wszędzie  
ciszą serca nas rozbudzisz  
mówisz cicho przez spojrzenie  
dajesz siebie kochać w ludziach<sup>51</sup>.

Bóg, przedstawiony jako Wielki Budowniczy nie tylko dba o urodę swojego dzieła, ale jak Troskliwy Ojciec opiekuje się każdym człowiekiem. W twórczości Joanny Pąk podobnie jak u mistrza z Czarnolasu obrazowanie

[...] nie odznacza się niezwykłością [...] celem [...] nie jest uniezwyklenie wizji świata, lecz przeciwnie, oswojenie nas z nią, sprawienie, abyśmy się mogli w niej zadomowić: niebo upodobniono tu do złotolitej szaty. Takie niebo cieszy oczy, jest wspaniałe, bogate, ale też i zostaje ujęte w kategoriach ludzkiego bytowania. Przystaje być groźne, dalekie, niepojęte<sup>52</sup>.

48 J. Pąk, *Psalm wiatru*, w: *Światłocienie*, s. 22.

49 *Taż*, *Mgła*, w: *Światłocienie*, s. 25.

50 *Taż*, *Jesienna natura*, w: *Światłocienie*, s. 25.

51 *Taż*, *Głos*, w: *Słowa zebrane z przestrzeni*, s. 62.

52 W. Weintraub, *O poezji religijnej Jana Kochanowskiego*, w: *tenże*, *Nowe studia o Janie Kochanowskim*, Kraków 1991, s. 72.

Są też wiersze – prośby o miłość, nadzieję, bliskość, czułość, ciepło, odwagę, umocnienie wiary. Przywołajmy jako egzemplifikację choćby ten, zatytułowany *Nienasycona*:

Nigdy nie będę syta  
ciepłych ognisk spojrzeń,  
czułego dotyku rąk,  
bliskości aż do świtu.  
Nigdy nie nasycę się miłością<sup>53</sup>.

Są to utwory niezwykle głębokie, refleksyjne, niosące nadzieję, dające motywację do zmagania się z przeciwnościami losu. Warto tutaj przywołać tomik *W cieniu Golgoty*<sup>54</sup>. We wstępie do tej poetyckiej drogi krzyżowej, będącej udaną próbą pokazania sensu przeżywania bólu i rozpacz, poetka kieruje kluczowe pytanie do czytelnika: z którą z postaci Drogi Krzyżowej możemy się utożsamić, dla której stanowimy odbicie? Wcielając się w kolejnych towarzyszy ostatniej drogi Jezusa, pomaga nam znaleźć odpowiedź na to pytanie.

Wydaje się, iż dla siebie samej Joanna jest zagadką, trudną do opisania w zwykły sposób kobietą, która ma „stopy, lecz bez kroków, ma ręce, ale bez możliwości podniesienia do ust filiżanki z kawą pełną aromatu”<sup>55</sup>. Ciągłe zaskakuje siebie i innych, „dla jednych znana, dla innych nieznana, dla siebie – niepojęta”<sup>56</sup>.

### **Życie nie może być bezbarwne**

Życie Joanny Pąk można interpretować przy pomocy kategorii *crip*. Jak pisze Alicja Fidowicz, *crip* to

[...] ciągłe kontestowanie norm, stałe kwestionowanie cielesnej sprawności jako jedynej możliwej perspektywy oceniania rzeczywistości, przekro-

53 J. Pąk, *Intymnie*, Koszalin 2018, s. 13.

54 Tamże, *W cieniu Golgoty*, Sandomierz 2008.

55 Tamże, *Światłocienie*, s. 11.

56 Tamże, *Słowa zebrane z przestrzeni*, s. 54.

czenie dualizmu *niepełnosprawny – sprawny*. Jest to próba zetknięcia się z „radykalną innością” bez prób jej oswojenia czy zrozumienia<sup>57</sup>.

To, w jaki sposób poetka mówi o niepełnosprawności, wpisuje się bowiem znakomicie w cripową kontestację „współczesnego rozumienia takich wartości, jak akceptacja, tolerancja czy asymilacja, a także niezgody na neoliberalny paradygmat w kulturze zachodniej”<sup>58</sup>. Poprzez swoją twórczość i działalność społeczną zadaje typowe cripowe pytania: „co to znaczy „normalne” i „sprawne”, zwłaszcza w odniesieniu do ciała? Czy „sprawne” i „doskonale działające” ciało jest lepsze od tego z ograniczoną sprawnością?”<sup>59</sup>. Jest to swoista prowokacja wobec przyjętych w społeczeństwie stereotypów dotyczących osób z niepełnosprawnościami. Należy przy tym zauważyć, iż takie myślenie nie jest obce również samym niepełnosprawnym. W jednym ze swoich felietonów Joanna tak uzasadnia inicjatywę założenia i prowadzenia (z dziennikarką TVP Lublin Anną Dąbrowską) strony na Facebooku „Łam stereotypy – o sprawnych inaczej”:

Bardzo często osoby chore i niepełnosprawne postrzegane są jako ktoś mało zaradny, roszczeniowy, z miną wiecznie niezadowolonego człowieka pokrzywdzonego przez los. Z doświadczenia wiemy, że wcale tak nie jest i ten mit postanowiliśmy obalić, publikując na stronie Facebooka artykuły przedstawiające sylwetki aktywnych niepełnosprawnych np. studentów, sportowców, artystów, pracowników kultury i innych zawodów. Pokazujemy tam ludzi, którzy przełamali lęk, by wejść w świat zdrowego społeczeństwa. Tymi publikacjami chcieliśmy dodać odwagi wahającym się, stale widzącym swój wózek i swoją niepełnosprawność, która tkwi uparcie w ich umysłach, blokując tym samym drogę do w miarę normalnego funkcjonowania w życiu społecznym. Wzorce i przykłady są podstawą do działania, są motywacją do tego, aby odrzucić marazm i patrzeć w sufit. Wiemy, że te osoby stać na wiele pożytecznych działań i dokonanie zmian

57 A. Fidowicz, *Polska literatura dziecięca i młodzieżowa w odbiciu crip theory. Wybrane przykłady*, „Paidia i Literatura”, 2 (2020) s. 37, DOI: 10.31261/PiL.2020.02.03; M. McRuer, *Crip Theory*.

58 Tamże, s. 36.

59 A. Fidowicz, *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Kraków 2020, s. 292.

w swoim życiu. Warunkiem tej mobilizacji jest akceptacja swojej i cudzej niepełnosprawności<sup>60</sup>.

To nie jedyna wspólna inicjatywa obu pań. Kolejną było założenie Stowarzyszenia „Jesteśmy Kroplą”, które działa na rzecz aktywizacji osób z niepełnosprawnością. Jak czytamy na stronie organizacji, powstała ona, „by dodać kolejną kropelkę do działań na rzecz aktywizacji, wsparcia i promowania pozytywnego wizerunku osób z niepełnosprawnością. Chociaż nie tylko. Wspieramy seniorów i osoby tzw. zagrożone wykluczeniem społecznym”<sup>61</sup>. Ich wspólnym dziełem były również projekty „Wiosna budzi mnie” i „Kolorowa zadyma w środku zimy” – z sesjami fotograficznymi dla kobiet z niepełnosprawnością oraz integracyjny pokaz mody „Chwilo trwaj”.

Joanna Pąk jest niezwykle aktywna w życiu społecznym. Współpracuje także z Fundacją VERBA. To dla wydawanych tam kolorowanek, zaznamiających dzieci z tematyką niepełnosprawności, napisała rymowanki tematycznie związane z ilustracjami. Jak mówi:

Ta praca twórcza była dla mnie powrotem w świat dzieciństwa, formą doskonałej zabawy, która wprowadzała we mnie wewnętrzny spokój. Jestem osobą niepełnosprawną od urodzenia, a więc temat inkluzji jest mi bardzo bliski. Przez wiele lat miałam zamiar napisać coś dla dzieci, jednak nie bardzo wierzyłam, że tomik do nich skierowany będzie cieszył się powodzeniem. Dopiero projekt fundacji wzbudził we mnie wiarę, że moje wiersze mogą ubogacić Kolorowanki, że dzięki strofkom wierszy nie tylko dzieci łatwiej zrozumieją problem niepełnosprawności oraz potrzebę inkluzji. Dzięki współpracy z fundacją odkryłam w sobie nowy potencjał twórczy. Pragnę go rozwijać i kontynuować dla dobra naszych dzieci<sup>62</sup>.

Motorem tych wszystkich działań jest przekonanie, iż życie nie może być bezbarwne, pełne zwątpienia czy marazmu, stan zdrowia człowieka nie powinien wykluczać go ze społeczeństwa, odbierać radości istnienia, hamować moż-

60 E. Sobkowicz, <http://ewasobkowicz.pl/lam-stereotypy-o-sprawnych-inaczej/>, dostęp: 15.02.2022.

61 Stowarzyszenie „Jesteśmy Kroplą”, <https://www.facebook.com/Stowarzyszenie-Jeste%C5%9Bmy-Kropl%C4%85-670594046320594/about>, dostęp: 10.01.2022.

62 *Edukacyjne kolorowanki dla dzieci*, <https://blizejprzedszkola.pl/edukacyjne-kolorowanki-dla-dzieci,4,1021.html#>, dostęp: 10.01.2022.

liwości rozwoju. Każdy musi znaleźć swoją drogę, wykorzystać dane przez Boga talenty. Artystka podkreśla, iż dla niej kluczem do świata była twórczość, to ona

[...] pomogła wejść w świat ludzi zdrowych. Jako dziecko byłam postrzegana jako „roślinka”. To było bardzo krzywdzące, gdy ktoś w mojej obecności pytał mamę: „Czy ona coś rozumie?”. Chciałam to udowodnić, a z pomocą przyszła mi poezja. Zaczęłam pisać wiersze, publikować najpierw w czasopiśmie, almanachach, a później wydawać samodzielne tomiki. Podczas promocji goście mówią, że moja poezja pomaga im zrozumieć samych siebie<sup>63</sup>.

W świetle personalizmu chrześcijańskiego<sup>64</sup> celem życia każdego człowieka nie powinno być samo życie, ale tzw. życie spełnione, odpowiadające godności osoby.

Wojciech Chudy uważa, iż

godność (osobowa, w odróżnieniu od osobistej i osobowościowej, MLZ) to najważniejsza wartość człowieka [...] jest wartością stałą i niezmienną, niezależną zarówno od czynków człowieka [...] jak i świadomości podmiotu [...] Jest wartością nienaruszalną, ale „wymagającą”. Człowiek, który uświadamia sobie fakt, że został obdarzony tą wartością, odkrywa jednocześnie moment wezwania do sprostania jej swoim życiem<sup>65</sup>.

63 P. Stanisławski, A. Herbut, E. Kniaziółucka, *Joanna Pąk*, <http://niepelnosprawni.pl/ledge/x/300360>, dostęp: 15.12.2021

64 „W swoich założeniach nurt ten odwołuje się głównie do myśli św. Augustyna oraz św. Tomasza. Natomiast do współczesnych współtwórców personalizmu katolickiego należy zaliczyć przede wszystkim Jacques’a Maritaina oraz Emmanuela Mouniera, jak również Maxa Schelera, Teilharda de Chardin czy też polskich przedstawicieli: Karola Wojtyłę (papieża Jana Pawła II), Wincentego Granata, Czesława Stanisława Bartnika [...] personalizm w centrum swoich zainteresowań stawia przede wszystkim zagadnienie dobra oraz pełny i integralny rozwój osoby ludzkiej”. J. Mółka, *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, 2 (2016) s. 284, 287, DOI: 10.4467/24504564PMP.16.015.6693. „Personalizm chrześcijański, który polega na afirmowaniu Osobowego Boga i nienaruszalnej godności osoby ludzkiej wyznacza prymat osoby przed rzeczą, więcej być przed więcej mieć, etyki przed techniką, wymiaru moralnego przed wymiarem ekonomicznym, pracy przed kapitałem i miłością przed sprawiedliwością. Według Jana Pawła II godność osoby ludzkiej stanowi wartość transcendentną, którą uznają wszyscy szczerze poszukujący prawdy”; B. Gacka, *Personalizm chrześcijański św. Jana Pawła II*, „Studia Theologica Varsaviensia UKSW”, 52 (2014) nr 1, s. 57.

65 W. Chudy, *Pedagogika godności*, s. 55.

## Zakończenie

Z całą pewnością biografia Joanny Pąk dowodzi, iż z godnością sprostała wymaganiom, jakie postawiło przed nią życie. Jej poezja i aktywność społeczna potwierdzają jednocześnie, iż „poprzez sposób myślenia i twórcze działania wynikające z personalizmu człowiek jest zdolny udoskonalać samego siebie oraz przekształcać otaczający go świat”<sup>66</sup>. Idąc dalej tropem rozważań Wojciecha Chudego, trzeba podkreślić, iż podstawowe własności aksjologiczne, które charakteryzują osobę ludzką: „wolność jako akt woli, prawda jako akt rozumu (intelektu), cielesność jako podstawa materialna wszelkiej aktualizacji osobowej”<sup>67</sup>, znalazły odbicie w biografii poetki, a godność „jako wartość sumaryczna – nadbudowana na trzech poprzednich własnościach”<sup>68</sup>, tak pięknie zdecydowała „o aksjologicznym wymiarze każdej z nich”<sup>69</sup>. Dlatego nie dziwi jej silna wola, męstwo w znoszeniu własnych ułomności czy siła potrzebna do przekraczania kolejnych barier<sup>70</sup>. Joanna, parafrazując słowa autora koncepcji *kultury niepełnosprawności* Stevena E. Browna, tworzy poezję, która idzie w parze z doświadczeniem niepełnosprawności i jest dumna z siebie, jako osoby niepełnosprawnej. Napotkane trudności traktuje jako nieodłączną część swojej tożsamości. Jest, kim jest: jest osobą z niepełnosprawnością<sup>71</sup>. Na tym jej doświadczenie się nie kończy: ciągle ma wiarę w sens tego, co robi, choć każdego dnia budzi się „do cierpienia, do łez, do codzienności, (ALE!) do nadziei mimo wszystko”<sup>72</sup>.

66 J. Mółka, *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu*, s. 292.

67 W. Chudy, *Pedagogika godności*, s. 40.

68 Tamże.

69 Tamże.

70 Podobną postawę wobec własnej niepełnosprawności przyjął Jean-Baptiste Hibon, który również urodził się z MPD i przeszedł długą drogę, zanim zaczął być postrzegany jak zdrowy człowiek, bez traktowania go jak osobę „wyjątkową”; J. B. Hibon, *Pijany z radości. Opowieść o życiu spełnionym*, tłum. S. Filipowicz, Poznań 2014.

71 S. E. Brown, *Disability Culture: A Fact Sheet*, <https://www.independentliving.org/docs3/brown96a.html>, dostęp: 7.12.2021.

72 J. Pąk, *Intymnie*, s. 31.

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie Joanny Pąk, współczesnej poetki od urodzenia chorującej na MPD (mózgowe porażenie dziecięce). Dzięki wsparciu rodziny oraz silnej woli i determinacji ukończyła nie tylko szkołę podstawową, ale również liceum i studia wyższe. Pisze prawą stopą, opublikowała 13 tomików poezji, współprowadzi stronę na Facebooku „Łam stereotypy – o sprawnych inaczej”, czy własną stronę autorską, posługując się tą samą platformą. Jej postawa może być inspiracją dla wszystkich osób, nie tylko z niepełnosprawnością. Celem prezentacji sylwetki Joanny Pąk, odwołano się do twórczości poetyckiej, działalności w mediach społecznościowych oraz innych materiałów dotyczących jej aktywności w przestrzeni publicznej, które stanowią realizację w praktyce koncepcji twórczych orientacji życiowych oraz cripową kontestację stereotypów na temat niepełnosprawności.

**Słowa kluczowe:** Joanna Pąk, poezja, koncepcja twórczych orientacji życiowych, media społecznościowe, niepełnosprawność, teoria cripowa, personalizm chrześcijański.

## Bibliografia

### Źródła

- Pąk, J., *Kwiaty z Getsemani*, Lublin 1996.  
Pąk, J., *Miłość jest nadzieją*, Lublin 2003.  
Pąk, J., *W pałacu moich marzeń*, Sandomierz 2005.  
Pąk, J., *Wspólna droga*, Sandomierz 2006.  
Pąk, J., *Słowa zebrane z przestrzeni*, Sandomierz 2007.  
Pąk, J., *W cieniu Golgoty*, Sandomierz 2008.  
Pąk, J., *Pejzaże myśli rozproszonych*, Sandomierz 2009.  
Pąk, J., *Obok mnie*, Sandomierz 2013.  
Pąk, J., *Znamię*, Koszalin 2013.  
Pąk, J., Łodzińska A., *Niezwykłe kolorowanki*, Warszawa 2014.  
Pąk, J., Łodzińska A., *Niezwykły przewodnik*, Warszawa 2015.  
Pąk, J., *Intymnie*, Koszalin 2018.  
Pąk, J., *Światłocienie*, Sandomierz 2021.

### Opracowania

- Bieleń A., Dobrowolski W., *Raport na temat interaktywnych modeli niepełnosprawności i możliwości ich adaptacji w warunkach polskich*, Wrocław 2011  
Brown, S. E. *Disability Culture: A Fact Sheet*, <https://www.independentliving.org/docs3/brown96a.html>, dostęp: 7.12.2021.

- Cale moje życie jest kontrastem*, [https://www.swidnik.pl/cale-moje-zycie-jest-kontrastem/?fbclid=IwAR2nbAZA2JM-PzyNawqjoos\\_js6pd8bIYyDLKlJr9U\\_Hojy87w5nhontNYk](https://www.swidnik.pl/cale-moje-zycie-jest-kontrastem/?fbclid=IwAR2nbAZA2JM-PzyNawqjoos_js6pd8bIYyDLKlJr9U_Hojy87w5nhontNYk), dostęp: 11.02.2022.
- Chudy W., *Pedagogika godności. Elementy etyki pedagogicznej*, oprac. A. Szudra, Lublin 2009.
- Cudowska A., *Kształtowanie twórczych orientacji życiowych w procesie edukacji*, Białystok 2004.
- Fidowicz A., *Niepełnosprawność w polskiej literaturze dla dzieci XIX wieku*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ”, 4 (2016) s. 111-126, DOI: doi:10.4467/2084395XWL16.032.6860.
- Fidowicz A., *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Kraków 2020.
- Fidowicz A., *Polska literatura dziecięca i młodzieżowa w odbiciu crip theory. Wybrane przykłady*, „Paidia i Literatura”, 2 (2020) s. 35-42, DOI: 10.31261/PiL.2020.02.03.
- Gacka B., *Personalizm chrześcijański św. Jana Pawła II*, „Studia Theologica Varsaviensia UKSW”, 52 (2014) nr 1, s. 29-58.
- Jaszak M., *Niepełnosprawna poetka ze Świdnika: Nie jestem z innej gliny*, [https://kurierlubelski.pl/niepelnosprowna-poetka-ze-swidnika-nie-jestem-z-innej-gliny/ar/389394?id\\_post=9664807&ocena=plus#](https://kurierlubelski.pl/niepelnosprowna-poetka-ze-swidnika-nie-jestem-z-innej-gliny/ar/389394?id_post=9664807&ocena=plus#), dostęp: 11.01.2022.
- McRuer M., *Crip Theory: Cultural Signs of Queerness and Disability*, New York University Press, New York 2006.
- Mółka J., *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu*, „Polska Myśl Pedagogiczna” nr 2 (2016), s. 283-293, DOI: 10.4467/24504564PMP.16.015.6693.
- Otrębski W., *Niepełnosprawność – wybrane problemy i definicje*, w: *Rehabilitacja i pielęgnowanie osób niepełnosprawnych*, red. E. Rutkowska, Warszawa 2018, s. 4. (1-17).
- Stanisławski P., Herbut A., Kniaziołucka E., *Joanna Pqk*, <http://niepelnosprowni.pl/ledge/x/300360>, dostęp: 15.12.2021.
- Stefanek A., *Joanna*, <https://lajf.info/joanna/>, dostęp: 11.02.2022.
- Vanier J., *Cierpienie osoby upośledzonej umysłowo*, w: *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 1988, s. 25-34.
- Weintraub W., *Nowe studia o Janie Kochanowskim*, Kraków 1991.